

GENOWEFA GRABOWSKA

ur. 1930; Boduszyn



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	PRL, Lublin, kolejki, Stare Miasto, Trybunał, Kuźmiuk

PRL

Dla mnie najgorsze, najwstrętniejsze było stanie w nocy, w kolejkach po mięso. Mieszkałam na Starym Mieście i wracając z pracy siadałam na ławce naprzeciw Trybunału - tam był sklep mięsny. Siadało się już od godziny czwartej, bo do trzeciej pracowałam. Zajmowałam kolejkę, [w międzyczasie] chodziłam do domu żeby coś ugotować, bo miałam blisko. Jak chciałam coś kupić na kartki to całą noc musiałam spędzić w kolejce. Nie raz było tak, że kolejka doszła i tylko kości doszły, nie było co gotować i trza było się na jarzyny przerzucać. Poznawało się ludzi w tej kolejce, [zawsze rozwijały się] jakieś rozmowy. Po chleb trza rano było iść do piekarni na dół, do Kuźmiuka też w kolejce [stać]. To były najgorsze czasy jakie być mogły. Jeszcze od czasu do czasu biegałam do siostry na działkę, chodziło mi o świeże owoce, warzywa.

Data i miejsce nagrania	2013-01-29, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"